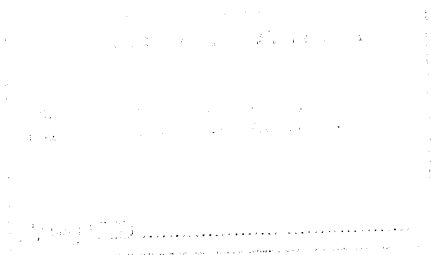




PK VIII TK 224.2020

P 14/20



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: „czy art. 477 kpc (...) w zakresie, w jakim przewiduje przez Sąd działanie z urzędu w stosunku do pracownika reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika jest zgodny z art. 45 ust. 1 / zasada bezstronności sądu, równości i równości broni/ i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej /zasada określoności prawa/”

– na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

– postępowanie podlega umorzeniu, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393), z powodu niedopuszczalności orzekania.

UZASADNIENIE

Pytanie prawne Sądu Rejonowego w Koninie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (dalej: Sąd pytający lub Sąd) zostało przedstawione w związku z postępowaniem w następującej sprawie. Powódki wystąpiły z pozwami przeciwko Prokuratorowi Okręgowemu w K o odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego i niezgodnego z prawem przeniesienia w stan spoczynku. Sąd pytający uznał, że pracodawcą w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1320 ze zm.; dalej: k.p.) jest jednostka organizacyjna prokuratury i odrzucił pozwy z powodu braku zdolności sądowej pozwanego. Postanowienie o odrzuceniu pozwów zostało uchylone przez sąd drugiej instancji, który wskazał, że to obowiązkiem Sądu pytającego było podjęcie czynności w celu prawidłowego określenia strony pozwanej, zgodnie z art. 477 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.). Sąd pytający wezwał do udziału w sprawie Prokuratorę Okręgową w K oraz zobowiązał pełnomocnika powódek do złożenia odpisów pozwów „z załącznikami wszystkich sporządzonych pism procesowych przez stronę powodową” (s. 2 pytania prawnego). Następnie Sąd pytający, uznając, że pełnomocnik powódek nie przedłożył kompletu dokumentów, zawiesił postępowanie, po czym nie uwzględnił wniosku o jego podjęcie i umorzył postępowanie. Postanowienie o umorzeniu zostało uchylone przez sąd drugiej instancji.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2020 r., sygn. , Sąd pytający przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu przytoczone na wstępie pytanie prawne.

Zdaniem Sądu pytającego, art. 477 k.p.c., w kwestionowanym zakresie, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyż „[w] przedmiotowej sprawie z punktu widzenia bezstronnego obserwatora Sąd nie był bezstronny, a między stronami

procesu nie było równości i równości broni. Faktycznie Sąd swoimi działaniami procesowymi w interesie strony powodowej reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika nie tyle co nie zachowuje dystansu, co wręcz faworyzuje stronę powodową. Działanie zatem Sądu z urzędu powinno być li tylko ograniczone do sytuacji, w której strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Sąd powinien udzielać niezbędnych pouczeń i podejmować działania w stosunku do osób o gorszej pozycji procesowej z uwagi na dysproporcję ekonomiczną wobec drugiego podmiotu i niekorzystanie z pomocy fachowego pełnomocnika” (*ibidem*, s. 3).

W ocenie Sądu pytającego, kwestionowana regulacja narusza również wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadę określoności prawa. Według Sądu, art. 477 k.p.c. „w orzecznictwie sądów powszechnych jest różnie interpretowany. Z możliwości wezwania do udziału w sprawie w wielu przypadkach orzecznictwo przyjmuje obowiązek podejmowania działań przez orzekający Sąd tak jak w stanie faktycznym sprawy. Niemniej jednak orzecznictwo sądów powszechnych dowodzi, że przepis spotyka się z różnorodną wykładnią sądów pierwszej i drugiej instancji. Bywają przypadki, że oddalane są powództwa pracowników niereprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, wobec braku legitymacji po stronie pozwanej. Bywa, że sąd pierwszej instancji zastosuje koncepcje <przebicia zasłony korporacyjnej>, a sąd odwoławczy nie zaakceptuje takiego rozwiązania” (*ibidem*, s. 3-4).

Następnie Sąd pytający wskazał, że „[w] razie uznania przedmiotowego przepisu kodeksu postępowania cywilnego za niekonstytucyjny Sąd mógłby samodzielnie rozstrzygnąć sprawę. Sąd uchyliłby postanowienie o wezwaniu podmiotu do udziału w sprawie i pozew odrzucił” (*ibidem*, s. 4).

Zaskarżony art. 477 k.p.c. stanowi: „W postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika wezwania do udziału w sprawie, o którym mowa

wart.194 § 1 i § 3, sąd może dokonać również z urzędu. Przewodniczący poucza pracownika o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez niego faktów.”.

Merytoryczną ocenę zarzutów podniesionych przez Sąd pytający musi poprzedzić ustalenie, czy pytanie prawne spełnia wymagania, od których zależy dopuszczalność jego rozpoznania.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji, „[k]ażdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”.

Z przepisu tego wynika, że „dopuszczalność przedstawienia pytania prawnego jest uwarunkowana trzema przesłankami: 1) podmiotową – może to uczynić jedynie sąd jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatury i egzekutywy, 2) przedmiotową – przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie zarzut niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą oraz 3) funkcjonalną, która ogranicza możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym tylko do sytuacji, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. P 5/18, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 12; *vide* również – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 2018 r., sygn. P 7/16, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 14 oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 października 2017 r., sygn. P 21/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 70; 20 maja 2020 r., sygn. P 11/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 17; 16 lipca 2020 r., sygn. P 107/15, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 34 oraz 9 lutego 2021 r., sygn. P 15/19, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 6; *vide* też – A. Mączyński, J. Podkowiak, komentarz do art. 193, [w:] *Konstytucja*

RP. Tom II. Komentarz. Art. 87-243, red. M. Safjan, L. Bosek, wyd. C. H. Beck 2016 r., s.1253).

Warunki formalne pism inicjujących postępowanie określa ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (aktualny tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: ustawa otpTK). W myśl art. 52 ust. 2 ustawy otpTK, pytanie prawne zawiera: 1) wskazanie sądu, przed którym toczy się postępowanie w sprawie, oraz oznaczenie sprawy; 2) wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny; 3) określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części; 4) sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego oraz uzasadnienie tego zarzutu, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie; 5) wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione.

W niniejszej sprawie analiza pytania prawnego oraz okoliczności sprawy, w związku z którą sformułowano to pytanie, wskazuje, że nie została spełniona przesłanka funkcjonalna będąca „*signum specificum* tego środka zaskarżenia aktu prawnego” (wydany w pełnym składzie Trybunału Konstytucyjnego wyrok z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. P. 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyjaśniano, że „zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy polega na tym, że treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ma wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem stawiającym pytanie prawne. Zależność ta oparta jest na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą zostało zadane pytanie prawne. Przedmiotem pytania prawnego może być tylko taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego w wyniku wyroku Trybunału

Konstytucyjnego wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą przedstawiono pytanie prawne” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2018 r., sygn. P 103/15, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 44; *vide* również – powołane tam orzecznictwo). Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego musi zatem wywierać bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, w której skierowano pytanie prawne. „Zależność ta powinna mieć charakter bezpośredniego, merytorycznego i prawnie istotnego związku ze sprawą rozpoznawaną przez sąd stawiający pytanie” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. P 8/20, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 75; *vide* też – powołane tam orzecznictwo).

Trybunał Konstytucyjny zwracał również uwagę, że „pytanie prawne, podobnie jak skarga konstytucyjna, jest środkiem inicjującym kontrolę konkretną konstytucyjności prawa. Specyfika tej kontroli polega na tym, że kwestionowana norma prawna jest bezpośrednio związana ze stosowaniem prawa w konkretnej sprawie. W wypadku skargi konstytucyjnej kontrola konstytucyjności dotyczy normy już zastosowanej przy wydaniu orzeczenia. W wypadku pytania prawnego kontrola konkretna odnosi się do normy, którą sąd zamierza w przyszłości zastosować podczas rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 czerwca 2018 r., sygn. P 103/15, *op. cit.*; *vide* także – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 7 grudnia 2011 r., sygn. P 15/11, OTK ZU nr 10/A/2011, poz. 121; 12 listopada 2013 r., sygn. P 23/13, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 131 i 5 kwietnia 2017 r., sygn. P 17/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 23). Pytanie prawne pełni funkcję prewencyjną, zapobiegając rozstrzygnięciu sprawy na podstawie niekonstytucyjnej normy prawnej. Celem pytania prawnego jest bowiem usunięcie wątpliwości co do konstytucyjności przepisu, który ma być zastosowany w danej sprawie i od którego zastosowania – względnie interpretacji – zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem pytającym (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego

z dnia: 14 czerwca 2000 r., sygn. P. 3/00, *op. cit.* i 12 maja 2011 r., sygn. P 38/08, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 33 oraz postanowienia z dnia: 10 czerwca 2009 r., sygn. P 4/09, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 93 i 5 kwietnia 2017 r., sygn. P 17/16, *op. cit.*).

W niniejszej sprawie pytanie prawne nie spełnia funkcji prewencyjnej. W postępowaniu, na tle którego sformułowano to pytanie, zaskarżony art. 477 k.p.c. został już bowiem zastosowany. Na podstawie tego przepisu Sąd pytający wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Prokuraturę Okręgową w K , a z ujawnionych okoliczności nie wynika, aby istniała potrzeba rozważania kolejnego przekształcenia podmiotowego powództwa i ponownego zastosowania kwestionowanej regulacji. Uzasadniając przesłankę funkcjonalną, Sąd pytający stwierdził, że, w razie uznania kwestionowanego przepisu za niekonstytucyjny, „uchyliłby postanowienie o wezwaniu podmiotu do udziału w sprawie i pozew odrzucił” (s. 4 pytania prawnego), co jednoznacznie wskazuje, że na obecnym etapie postępowania w rozpatrywanej sprawie Sąd pytający nie rozważa ponownego wykorzystania art. 477 k.p.c. Również podniesione w uzasadnieniu pytania prawnego wątpliwości co do zaskarżonego przepisu dotyczą jedynie zastosowania art. 477 k.p.c., które już nastąpiło, a nie dalszego zastosowania, które miałyby ewentualnie nastąpić w sprawie zawisłej przed Sądem pytającym.

W tej sytuacji, skoro wskazany jako przedmiot kontroli art. 477 k.p.c. został już zastosowany przed skierowaniem pytania prawnego i nie ujawniono okoliczności wskazujących na potrzebę ponownego wykorzystania tego przepisu, to przepis ten należy uznać za irrelevantny na obecnym etapie postępowania w rozpatrywanej przez Sąd pytający sprawie przeciwko pracodawcy o odszkodowanie. Pytanie prawne nie spełnia tym samym przesłanki funkcjonalnej, co samodzielnie przesądza o niedopuszczalności merytorycznego rozpoznania sformułowanych w nim zarzutów.

Ponadto pytanie prawne nie spełnia wymagań wynikających z art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy otpTK.

W postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym sformułowanie zarzutu oznacza sprecyzowanie przez skarżącego krytyki, nadanie ściśle określonej formy słownej jego twierdzeniu, że norma niższego rzędu jest niezgodna z normą wyższego rzędu. Istotę zarzutu stanowi zindywidualizowanie relacji między poddanym kontroli aktem normatywnym a wzorcem wskazanym przez skarżącego. Indywidualizacja ta polega na uzasadnieniu twierdzenia, że konkretny akt normatywny jest niezgodny z tym wzorcem. Uzasadnienie zarzutu musi polegać na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. Wymóg uzasadnienia należy rozumieć jako nakaz odpowiedniego udowodnienia zarzutów w kontekście każdego wskazanego wzorca kontroli (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. P 26/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 130 i z dnia 1 lutego 2017 r., sygn. SK 38/14, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 2).

W związku z tym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie wskazywano, w kontekście pytań prawnych, że „[s]ąd powinien w uzasadnieniu pytania prawnego przedstawić proces myślowy, jaki doprowadził go do postawienia zarzutu niezgodności stosowanej normy z regulacją nadrzędną. Obejmuje to w szczególności dokonanie wykładni przepisów wskazanych jako przedmiot kontroli oraz wzorzec kontroli, a następnie porównanie norm wynikających z tych przepisów i wykazanie, że zachodzi między nimi niezgodność. Na pytającym sądzie spoczywa ciężar udowodnienia niezgodności przedmiotu zaskarżenia z powołanymi wzorcami konstytucyjnymi. Uzasadnienie pytania prawnego powinno być zatem wyczerpujące, a sformułowane zarzuty zostać poparte stosownymi do ich charakteru dowodami” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. P 50/14, OTK ZU

z 2016 r., seria A, poz. 26; *vide* też – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2013 r., sygn. P 11/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 91: *vide* również – powołane tam orzecznictwo i literatura).

Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie podkreślał przy tym, że „[p]rzesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (...), lecz zawsze muszą być argumentami <nadającymi się> do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78; *vide* także – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 kwietnia 2014 r., sygn. P 37/13, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 49; 30 października 2018 r., sygn. P 15/16, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 64 i z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. P 16/17, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 44). „Skoro kontrola hierarchicznej zgodności norm opiera się na domniemaniu ich konstytucyjności, to podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym jest zobligowany dostarczyć argumentów pozwalających obalić to domniemanie. Dopóki sąd nie powoła przekonujących motywów mających świadczyć o niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli, Trybunał musi uznawać je za zgodne z wzorcem kontroli. Pytanie prawne, w którym sąd ograniczyłby się do wyrażenia przekonania o niezgodności przepisu z Konstytucją bądź wskazania istniejących w tej kwestii wątpliwości, nie może podlegać rozpoznaniu przez Trybunał (...). Trybunał Konstytucyjny podkreśla jednocześnie, że jest on zobowiązany do zbadania wszystkich okoliczności sprawy w celu wszechstronnego wyjaśnienia nie będąc zarazem związanym wnioskami dowodowymi uczestników postępowania (...). Nie oznacza to w żadnym wypadku przerwania ciężaru dowodzenia na Trybunał przez podmiot inicjujący postępowanie w sprawie. Powyższa reguła postępowania może bowiem znaleźć zastosowanie dopiero wówczas, gdy ten podmiot wykazał

należyta staranność, spełniając wszystkie ustawowe wymagania wynikające m.in. z art. 32 ustawy o TK [aktualnie art. 52 ustawy otpTK – przyp. wł.]” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 72; *vide* też – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. P 23/15, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 61; z dnia 17 lipca 2019 r., sygn. P 16/17, *op. cit.* oraz z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. P 107/15, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 34, a także powołane tam orzecznictwo).

W niniejszej sprawie Sąd pytający nie przedstawił wykładni art. 477 k.p.c., poprzestając na przytoczeniu treści kwestionowanego przepisu oraz lakonicznym stwierdzeniu, że pomimo tego, że „ustawodawca posługuje się zwrotem <sąd może> to orzecznictwo w wielu przypadkach wskazuje na konieczność działania przez sąd z urzędu i wezwania do udziału w sprawie właściwego pracodawcy” (s. 3 pytania prawnego).

Obowiązująca ustawa o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, podobnie jak wcześniejsze regulacje w tym względzie, nie przewiduje *expressis verbis* wymogu przywołania treści kwestionowanego przepisu wraz z jego wykładnią, jak w przypadku wniosków podmiotów, o których mowa w art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji.

Nie ulega jednak wątpliwości, że bez dokonania wykładni zaskarżonych przepisów i ustalenia ich znaczenia normatywnego nie jest możliwe dokonanie odpowiednich ustaleń dotyczących zgodności kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części z powołanymi wzorcami kontroli. Jak już bowiem wcześniej wskazano w uzasadnieniu niniejszego stanowiska, przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym jest norma prawna. „Celem inicjowania każdego postępowania przed Trybunałem jest wyeliminowanie określonej instytucji lub rozwiązania występującego w obowiązującym porządku prawnym, ze względu na jego sprzeczność z zasadami i wartościami wyrażonymi w Konstytucji. Przepis prawa, a więc określona jednostka zdaniowa czy

redakcyjna aktu normatywnego, jest formalnym sposobem wyrażenia w prawie pozytywnym normy prawnej. W konsekwencji to właśnie norma prawna zawarta w przepisie określa przedmiot postępowania skierowanego na kontrolę konstytucyjności. Podlegająca ocenie norma prawna każdorazowo, gdy jest przedmiotem oceny przed Trybunałem, wymaga rekonstrukcji przez odniesienie do szerszego kontekstu normatywnego i w konsekwencji nie może być rozpatrywana w izolacji. W taki sposób ustalona treść normatywna, uwzględniająca pełny kontekst systemowy, może być w toku postępowania poddana zabiegowi konfrontacji z zasadami i wartościami konstytucyjnymi” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 września 2007 r., sygn. P 43/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 95).

Również w doktrynie jednolicie przyjmuje się, że „[o]kreślając przedmiot pytania prawnego, sąd powinien w pierwszej kolejności dokonać wykładni przepisu, który – zdaniem sądu – ma znaleźć zastosowanie w konkretnej sprawie, a co za tym idzie – wyprowadzić z niego normę prawną. Powinno to nastąpić za pomocą uznanych metod wykładni prawa (tj. zgodnie z regułami sztuki). (...). Obowiązkiem sądu występującego z pytaniem prawnym jest w związku z tym wskazanie jednostek redakcyjnych aktu normatywnego (przepisów prawa) i określenie treści normy prawnej, która – zdaniem sądu – z nich wynika” (A. Mączyński, J. Podkowiak, [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87-243*, red. M. Safjan i L. Bosek, *op. cit.*, s. 1261; *vide* też – M. B. Wilbrandt-Gotowicz, *Przesłanki przedmiotowe pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego w sprawach sądownoadministracyjnych*, [w:] *Instytucja pytań prawnych w sprawach sądownoadministracyjnych*, Oficyna 2010, LEX/el nr 113056).

Trybunał Konstytucyjny, wskazując, iż „ważne znaczenie z punktu widzenia zasadności postawienia pytania ma sam proces myślowy przyjęty przez skład orzekający, a który doprowadził do zainicjowania przez sąd postępowania przed Trybunałem” (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27

kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; *vide* też – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. P 18/17, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 50), podkreślał przy tym, że obowiązek przedstawienia w pytaniu prawnym wykładni kwestionowanego aktu normatywnego nabiera szczególnego znaczenia, gdy – tak jak w niniejszej sprawie – sąd podnosi zarzut naruszenia zasady określoności przepisów (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2013 r., sygn. P 11/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 91).

W niniejszej sprawie Sąd pytający, podnosząc zarzut naruszenia zasady określoności prawa wynikającej z art. 2 Konstytucji, nie tylko nie przedstawił wykładni zaskarżonego aktu normatywnego, ale nawet nie wyjaśnił, dlaczego uważa art. 477 k.p.c. za nieprecyzyjny lub niejasny, ograniczając się do stwierdzenia – które należy przypomnieć – że kwestionowany „przepis w orzecznictwie sądów powszechnych jest różnie interpretowany. Z możliwości wezwania do udziału w sprawie w wielu przypadkach orzecznictwo przyjmuje obowiązek podejmowania działań przez orzekający Sąd tak jak w stanie faktycznym sprawy. Niemniej jednak orzecznictwo sądów powszechnych dowodzi, że przepis spotyka się z różnorodną wykładnią sądów pierwszej i drugiej instancji. Bywają przypadki, że oddalane są powództwa pracowników niereprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, wobec braku legitymacji po stronie pozwanej. Bywa, że sąd pierwszej instancji zastosuje koncepcje <przebicia zasłony korporacyjnej>, a sąd odwoławczy nie zaakceptuje takiego rozwiązania” (s. 3-4 pytania prawnego).

Tego rodzaju ogólne stwierdzenie nie stanowi spełnienia wymogu określonego w art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy otpTK, tym bardziej że Sąd pytający nie powołał żadnych orzeczeń na potwierdzenie tezy o mających występować rozbieżnościach w sądowej praktyce stosowania kwestionowanej regulacji. Jak wskazywał Trybunał Konstytucyjny, „[e]wolucja i stopniowe kształtowanie się linii orzeczniczych nie może być bowiem *per se* traktowane jako przejaw tzw.

nieprawidłowej legislacji. Jest to wszak zjawisko typowe dla rozwiniętego, opartego o długoletnie tradycje prawne orzecznictwa sądowego, budującego w szerszym znaczeniu krajowy porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r., sygn. SK 14/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 97). Sam w sobie brak jednolitości rozstrzygnięć sądowych może natomiast stanowić podstawę do zastosowania jednej z metod usuwania rozbieżności w judykaturze sądów powszechnych lub administracyjnych, a nie kierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lutego 2014 r., sygn. P 50/11, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 17).

W tej sytuacji należy jedynie na marginesie zauważyć, że, powołana przez Sąd pytający w kontekście rozbieżności w orzecznictwie dotyczącym art. 477 k.p.c., teoria „przebicia zasłony korporacyjnej” nie ma bezpośredniego związku z interpretacją kwestionowanego przepisu, lecz dotyczy pojęcia pracodawcy określonego w art. 3 k.p. i problematyki nadużycia osobowości prawnej w relacjach między spółką dominującą i spółkami zależnymi przy ustalaniu warunków zatrudnienia pracowników (*vide* – K. Jaśkowski, [w:] E. Maniewska, K. Jaśkowski, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, LEX/el. 2021, art. 3, teza 2 oraz powołane tam orzecznictwo).

Analogicznymi brakami obciążone jest uzasadnienie pytania prawnego w zakresie dotyczącym niezgodności art. 477 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Powołując się na wynikające z przewidzianego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu wymogi dotyczące bezstronności sądu oraz równości i równości broni, Sąd pytający nie określił, jakie z tych wymogów wynikają obowiązki dla ustawodawcy. Sąd pytający nie powołał też adekwatnych argumentów konstytucyjnych lub dowodów potwierdzających zarzut hierarchicznej niezgodności norm, poprzestając na sformułowaniu, przytoczonej wcześniej oceny zgodnie z którą „[w] przedmiotowej sprawie z punktu widzenia bezstronnego obserwatora Sąd nie był bezstronny, a między stronami procesu nie

było równości i równości broni. Faktycznie Sąd swoimi działaniami procesowymi w interesie strony powodowej reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika nie tyle co nie zachowuje dystansu, co wręcz faworyzuje stronę powodową” (s. 3 pytania prawnego).

Należy zatem uznać, że także w zakresie zarzutu niezgodności zaskarżonej regulacji z art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej pytanie prawne nie spełnia wymogu wynikającego z art. 52 ust. 2 pkt 4 ustawy otpTK.

Z tych wszystkich względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Zernicki
Zastępca Prokuratora Generalnego